

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Rok XII.

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 18 LISTOPADA 1929 R.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Piotrkowska 106

Nr. 269

RZĄD ZMIERZA DO ZMIANY KONSTYTUCJI

Odczyt premiera Świtalskiego wyjaśni o co idzie

Według opinii B. B. główną rzeczą jest zwiększenie władzy Prezydenta Rzplitej i ograniczenie wolności poselskiej

Na drodze ku uzgodnieniu stosunków z Sowiecami

W OCZEKIWANIU ENUNCIACJI PREMIERA

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.) telefonuje:

Zapowiedziany na wtorek, 19 bm. publiczny odczyt premiera Świtalskiego pod tytułem „O rewizji konstytucji” oczekiwany jest z ogromnym zainteresowaniem zarówno w sferach politycznych, lecz także wśród najszerszych kół społeczeństwa.

Jest rzeczą jasną, że ta enuncjacja nie będzie miała charakteru prywatnego wystąpienia jednego z członków gabinetu.

Zarówno temat odczytu, ujmujący sprawę wysuwaną przez rząd na czoło zagadnień jak i fakt, że na temat rewizji konstytucji wypowie się po raz pierwszy szef rządu czyni z prelekcji premiera ważne zdarzenie polityczne.

Odczyt premiera ma nosić charakter expose rządowego, którego treść była ustalona na licznych konferencjach w łonie gabinetu. W których, obok ministrów brał również udział prezes BB. płk. Sławek.

Tezy prelekcji przedstawione będą w formie ogólnej, przy czym expose uwzględni ostatnie wypadki polityczne, związane z odroczeniem sesji sejmowej.

Charakterystycznym jest, że na odczyt premiera Świtalskiego rozsyła sekretariat BB za prośbą wyłącznie imienne.

ODCZYTY POLITYCZNE MINISTRÓW

Wedle wiadomości ze źródeł miarodajnych odczyt polityczny premiera Świtalskiego, ma stanowić zapoczątkowanie na większą skalę zakrojonej akcji propagandowej członków obecnego gabinetu.

Po wystąpieniu premiera w Warszawie, wygłosi odczyt w Wilnie p. minister oświaty. Czerwiński, w Katowicach p. minister poczty i telegrafów, Boerner. W Krakowie przemawiać będzie p. minister sprawiedliwości, Car, a we Lwowie p. minister Kwiatkowski. Możliwe jest, że i inni członkowie gabinetu wezmą udział w tej akcji propagandowej. Głównym

tematem odczytów ma być rewizja konstytucji i stanowisko rządu w tej sprawie. Odczyty wygłoszone będą w okresie przed otwarciem sesji sejmowej. Wybór pp. ministrów na prelegentów wskazuje duże znaczenie do projektowanej akcji propagandowej.

RADY WICEPREZESA B. B. POS. KOŚCIAŁKOWSKIEGO

W związku z akcją obozu rządowego i BB. co do przeprowadzenia reformy konstytucji, wiceprezes Kościalkowski udzielił wywiadu, z którego przytaczamy niektóre ustępy:

◆ Jeśli chodzi o najistotniejsze

zagadnienie dnia dzisiejszego tj. sprawę zmiany konstytucji zasadniczo niczem nie zmieniło się stanowisko zajmowane wobec tego zagadnienia przez oboz rządowy. Jest niem-zdecydowana niezłomna wola dokonania zmian właśnie przez obecny sejm.

Sądzę że prace budżetowe nadchodzącej sesji nie mogą w niczem przeszkodzić przeprowadzeniu przez komisję konstytucyjną, a później przez plenum wniosków o reformie konstytucji.

Pałącym problemem zmiany obecnej konstytucji jest obok powiększenia władzy Prezydenta Rzeczypospolitej zabezpieczenie państwa od możliwości antypaństwowych a bezkarnych wystąpień poselskich. Granica między wolnością działania a samowolą winna być przez nową konstytucję ustalona.

W stosunku do posła, działającego nie, zgodnie ze ślubowaniem, dla dobra Rzeczypospolitej, musi mieć dostęp kodeks karny tak jak do innego obywatela. Niestety zrozumienie tego jest jeszcze małe, a obrona dziełszych przywilejów poselskich jest podobna do dawnej „złotej wolności szlacheckiej”.

WYWIAD Z POSŁEM PATKIEM

Poseł Patek, wyjeżdżając do Moskwy, udzielił następującego wywiadu:

„Zazwyczaj, gdy wyjeżdżam do Moskwy zwracają się do mnie przedstawiciele prasy, zapytaniami, dotyczącymi dalszych horoskopów i planów dalszej pracy.

Program rozwoju stosunków polsko - sowieckich jest stałym i niepodlegającym ciągłym fluktuacjom. Zdąża on do uchwalenia jak najlepszych wzajemnych stosunków. Chodzi o wykonanie tego programu i zwalczanie trudności, jakie to wykonanie napotyka na swej drodze. Trzeba aby obie strony zdążyły do istotnego porozumienia się w sprawach, które wchodzą w granice ich wspólnego interesu.

Wobec atmosfery absolutnie pokojowej, jaka panuje w Polsce całkowicie myśl nasza skierowana jest poza zbliżeniem politycznym ku zbliżeniu się na polu wiedzy sztuki i stosunków handlowo - ekonomicznych.

KRWAWY wybory komunalne w Prusach

Starcia pomiędzy hittlerowcami i socjalistami Zwyciężyły w wyborach grupy socjalistyczne

BERLIN. 17. XI. 29 (Tel. wł. „Gł. Polskiego”). Dziś w całych Prusach odbywały się wybory komunalne. Frekwencja głosujących, pomimo wielu starć i utrudnień ze strony przeciwnych sobie partji b. znaczna, bo waząca około 80 procent.

Niemal we wszystkich miastach miały miejsce starcia pomiędzy hittlerowcami i socjalistami i komunistami.

Wszędzie były zgromadzone wielkie ilości policji, która przy licznych zajściach interwenjowała. Najburzliwiej dzień przeszedł w Berlinie i Wrocławiu. W Berlinie odbywały się bójkki i starcia między pochodami.

W obu miastach zanotowano wielu rannych i poturbowanych. We Wrocławiu jeden z uczestników pochodu zabity. W Berlinie hittlerowcy rozjeżdżali autami ciężarowymi, naładowanymi kamieniami, którymi atakowali przeciwników przed lokalami wyborczymi i strzelali do nich. Policja dokonała 337 aresztowań.

Cyfrowy wynik jeszcze nie ustalony. Odpowiada on jednakże wynikowi wyborców do parlamentu Rzeszy, co oznacza zwycięstwo socjalistów.

NA TROPIE SERJI POTWORNÝCH ZBRODNI

Nowe listy cynicznego mordercy z Duesseldorfu

BERLIN. 17.11. — Tel. wł. — W tajemniczej serji morderstw w Düsseldorfie zaszedł nowy zwrot.

Dziennik „Der Mittag” otrzymał wczoraj nową kartkę od tajemniczego mordercy.

Kartka poplamiona krwią zawierała następujące słowa:

„Piję krew następnej ofiary. Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść. Kopcje, szukajcie VII—”.

W lewym rogu kartki morderca skreślił mały szkic sytuacji. W prawym rogu widniały słowa „Błąd publiczności”.

Równocześnie komunistyczny dziennik „Freiheit”, otrzymał list, który brzmi jak niesamowita spowiedź obłąka.

„Interesujecie się przecież moimi czynami? Początek ich wywodzi się z innej okolicy i dlatego powinno zwrócić waszą uwagę, co następuje:

W Langenfeld był początek i jeśli chwila moja odpowiednia będzie także końcem. Tam żyje istota, której moralność, a nawet myśli nie dadzą się porównać z istotą ludzką. Ponieważ nie może być moją, pchnęło mnie do tych wszystkich strasznych czynów. Ona musi jeszcze umrzeć, nawet jeśli kosztować mnie to będzie życie. Usiłowałem ją otruci, lecz czyste ciało przezwyciężyło truciznę. Teraz mi lepiej. Ona powraca wieczorem z Hilden do domu.

Szkic drogi załączam. Jest ona moją ostatnią ofiarą. W

Langenfeld urząd policyjny potwierdził informacje. W sprawie usiłowanego morderstwa otrucia zwrócić się do dr. Kehrmana. Również pastor Müller poinformowany jest o moich dotychczasowych czynach”.

Wymienieni w liście tym lekarz i pastor oświadczyli, iż mają wspólną znajomą, pracującą w Hilden.

Istotnie przed paru laty zaszedł tajemniczy fakt, który wskazywałby na usiłowanie otrucia tej kobiety. Mianowicie pies jej po przypadkowym spożyciu jedzenia swej pani, zginął z wyraźnymi objawami otrucia.

Sledztwo w tajemniczej sprawie toczy się dalej wśród panicznego strachu, jak ogarnął całe miasto i jego okolice.

Wspaniały rozwój komunikacji lotniczej w ostatnich dziesięciu latach

Jamolot groźnym konkurentem kolei i okrętów

W roku bieżącym mia 10 lat od zaprowadzenia pierwszych linii regularnej komunikacji powietrznej;

W roku 1919 francuskie towarzystwo „Compagnie des Messageries Aeriennes”, pierwsze w świecie zainstalowało linie regularnej komunikacji powietrznej, łącząca Paryż z Lille. Zaledwie kilka lat minęło od tego czasu, a już cały świat po kryty jest gęstą siecią komunikacji powietrznej; niemal każde miasto ma swe lotnisko, nie ma do każdego zakątka kuli ziemskiej dostać się można drogą lotniczą. Zarejestrowane obecnie rekordy samolotów stwierdzają, iż latać one mogą z szybkością około 530 km. na godzinę, na wysokości ponad 12.700 m., mogą unieść do 170 pasażerów, jednym lotem przeżywać przestrzeń ponad 8000 km., utrzymywać się w powie-

trzu bez potrzeby uzupełnienia materiałów pędnych ponad 65 godzin, mogą w locie zaopatrzyć się w potrzebne materiały pędne i latać bez przerwy 420 godzin.

Używane początkowo w komunikacji powietrznej samoloty znacznie różniły się od dzisiejszych luksusowo urządzonej limuzyn; były to aparaty pozostałe w wielkiej wojny. Pasażerowie — entuzjaści siedzieli na workach pocztowych, w miejscu przeznaczonym przez konstruktora na karabin maszynowy. Dziś wymagamy od samolotu nie tylko tego samego komfortu, jakiego zapewnia nam kolej, ale nawet większego; wymagamy, aby był ogrzany, aby miał wygodne fotele i łóżka; ażeby swobodnie można się w nim przechadzać, aby miał toaletę, radio, bufet gorący itd. Wszystkie te postulaty technika wypełniła: la-

tają sleepingi i wagony restauracyjne, ludzie odbywają podróże wygodnie i bezpiecznie naokoło świata. Dziesięć pierwszych lat komunikacji powietrznej zapewniło jej bezpieczeństwo, komfort i wygodę nie zdolało rozwiązać jedynie kwestii rentowności. Sprawa ta wysuwa się zatem obecnie na plan pierwszy. Chociaż osiągnięcie samowystarczalności komunikacji powietrznej w dzisiejszym stanie jest trudne, to jednak nie możemy zapominać, że do dnia dzisiejszego deficytowy jest również przewóz pasażerów koleją pomimo tego, że kolej ma za sobą już stuletnią tradycję, oraz, że dotychczas towarzystwa okrętowe nie mogłyby istnieć samodzielnie bez poparcia finansowego z zewnątrz.

Specjalnie korzystne walory nadaje komunikacji powietrz-

nej charakterystyczna dla niej szybkość, co niewątpliwie spowoduje, że już w niedługim czasie lotnictwo wysunie się na pierwszy plan, przed koleją i żegluga morską również w dziedzinie rentowności. Zapowiedź tego mamy realną, w istniejącej linii powietrznej New-York — Chicago, która nie tylko nie wymaga subwencji, ale dzięki wielkiej ilości przewożonych przesyłek pocztowych przynosi nawet dochody.

Osiągnięte w lotnictwie postępy dają niełonna nadzieje, że tak jak opanowana została najważniejsza dziedzina: bezpieczeństwo, przyjdzie również kolej na rozwiązanie drugiego zasadniczego zadania: rentowności. Niezawodnie kwestia ta rozwiązana będzie w ciągu drugiego dziesięciolecia komunikacji powietrznej.



Na ilustracji naszej widzimy halę montażową polskiej fabryki samolotów „Płage i Laskiewicz” w Lublinie

Najście na redakcję „Naszego Przeglądu” w Warszawie

(Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” donosi:)

W domu nr. 7 przy ul. Nowolipki, gdzie mieści się redakcja i administracja „Naszego Przeglądu” doszło w sobotę późnym wieczorem do tajemniczych zajść.

Na podwórzu domu wkroczyła około godz. 10 grupka osób, z których kilka weszło do administracji „Naszego Przeglądu”, mieszczącej się w parterowym lokalu.

Przybyli, bez słowa wyjaśnienia, zaczęli wybijać laskami szyby w oknach i tłuc szklane przepierzenie. Znajdujący się w lokalu dwaj pracownicy administracji p.p. Józef Lenger i K. Jakobskind rzucili się na napastników. — Wywiązała się walka w której p. Jakobskind odniósł ranę głowy.

Po częściowym zdemolowaniu urzędu administracji i zepsuciu telefonu, napastnicy zbiegli.

Takiego najścia można się było spodziewać ze strony młodzieży „obwiepolskiej” i takim zajściem groziła wcześniej już „Gazeta Warszawska”, prowokując tem bezczelnych napastników. Ma to związek z zajściami antyżydowskimi w Krakowie wśród młodzieży akademickiej, z pod sztandaru endeckiego.

MORDOWAŁA

aby stać się sławną

Sensacyjne aresztowanie „dziewicy w czerwonej sukni”

Własna korespondencja „Głosu Polskiego”.

Ateny, w listopadzie,

Najsłynniejszą osobistością Grecji jest w chwili obecnej Kula „dziewica w czerwonej sukni”, której zbrodnie trzymały całe Ateny w napięciu i która stanowi nierozwiązaną zagadkę dla psychologów.

Kula, czerwona bandytka, rozpoczęła karierę swą w oberży iaku miał na zapadlem i podejrzanan przedmieściu jej ojciec. Rola jej polegała na tem, że stała się usidlić jakiegoś bogatego młodego greka, co przy jej niezwyklej urodzie nie przychodziło zbyt trudno. Gdy znajomość była już zawarta proponowała piękna uwodzicielka ofierze swojej spacer automobylem, którego celem była zawsze podejrzana spelunka jej ojca. Parę kropli środka oszalał miającego do wina — i nieszczęśliwy adorator znajdował się nad ranem gdzieś w polu, doszczętnie obrabowany, lecz przynoszący dyskrecje nad strasną tajemnicą.

Po pewnym czasie znaleziono w ciągu tygodnia trzy trupy zastrzelonych szoferów ateńskich, obrabowanych doszczętnie. Zbrodnie te, zelektryzowały całe miasto, wszystkie gazety rozpisywały się szeroko o tajemniczym zbrodniarzu, aż waży się obie przyjaciółki śmier-

telnie i policja dowiedziała się o całym przebiegu romowy, lecz gdy chciała zaaresztować zająca, zastała gniazdo puste, albowiem uprzedzeni o groźnym im niebezpieczeństwie „czerwona Kula” i jej współnik ułotnili się czempredzej.

By skryć się zupełnie przed okiem władz przyjęła piękna bandytka stanowisko służacej u byłego dyplomaty, którego też w krótkim czasie okradła wspólnie ze swym towarzyszem na 80.000 drahm. Cały oddział policji udał się na poszukiwania zbrodniczej pary, która udało się schwytać w noc, gdy przekradali się na okręt, mający za kilka minut opuścić port.

Wzięta w krzyżowy ogień pytań, przyznała się piękna Kula do zamordowania trzech szoferów, cały szereg innych krwawych czynów obciąża jej sumienie. Jako powód swych nieczynnych zbrodni podaje, choć by o jej osobie pisano w gazetach. Samo mordowanie sprawiło jej dużą przykrość (sic!) Chciała tylko stać się sławną. Tak o rzekła z całkowitym spokojem ducha szalona zbrodniarka sędziemu śledczemu, ojciec jej na wieść o aresztowaniu, rzekł:

— Szkoda, że stracę dziecko, pociesza mnie jedynie myśl o rozgłosie, jaki czeka moja córka!

Wzięta w krzyżowy ogień pytań, przyznała się piękna Kula do zamordowania trzech szoferów, cały szereg innych krwawych czynów obciąża jej sumienie. Jako powód swych nieczynnych zbrodni podaje, choć by o jej osobie pisano w gazetach. Samo mordowanie sprawiło jej dużą przykrość (sic!) Chciała tylko stać się sławną. Tak o rzekła z całkowitym spokojem ducha szalona zbrodniarka sędziemu śledczemu, ojciec jej na wieść o aresztowaniu, rzekł:

— Szkoda, że stracę dziecko, pociesza mnie jedynie myśl o rozgłosie, jaki czeka moja córka!

Wzięta w krzyżowy ogień pytań, przyznała się piękna Kula do zamordowania trzech szoferów, cały szereg innych krwawych czynów obciąża jej sumienie. Jako powód swych nieczynnych zbrodni podaje, choć by o jej osobie pisano w gazetach. Samo mordowanie sprawiło jej dużą przykrość (sic!) Chciała tylko stać się sławną. Tak o rzekła z całkowitym spokojem ducha szalona zbrodniarka sędziemu śledczemu, ojciec jej na wieść o aresztowaniu, rzekł:

— Szkoda, że stracę dziecko, pociesza mnie jedynie myśl o rozgłosie, jaki czeka moja córka!

RADIO

WIADOMOŚCI

PARYŻ. Urzędowo stwierdzają, że rząd Republiki Francuskiej przyjął zaproszenie Anglii na morską konferencję rozbrojeniową, która odbędzie się w Berlinie.

BERLIN. W Bremie w cyrku Schneidera zdechło 18 lwów, które zatruty się zepsutem mięsem.

MOSKWA. Wojska chińskie i oddziały białe zajęły miasta Grodekowo, Tatuszczewo i Nikołajewka. Wojska sowieckie po otrzymaniu posiłków przeprowadziły kontratak, odbierając zajęte miejscowości. Wojska chińskie ustępując, spaliły Nikołajewkę i Tatuszczewo.

ZAGRZEB. Prasa chorwacka przynosi alarmujące artykuły o ostatnim zajściu, które miało miejsce w lokalu nocnym w Białogrodzie między kupcem białogrodzkim, Radiolowiczem, a włoskim attaché i zapowiada bojkot włoskich towarów.

STOKHOLM. Dziś rozpoczął się w Sztokholmie kongres antymoskiewskiej sekcji więk szościowej.

LONDYN. W pobliżu miasta Tundla wydarzyła się straszna katastrofa kolejowa.

Pociąg pospieszny zdążający do Londynu najechał wskutek wadliwego nastawienia zwrotnic na inny pociąg z tyłu, który również zdążył do Londynu. Skutki zderzenia były straszne. 6 wagonów pociągu osobowego zostało zupełnie zniszczonych, 60 osób jest ciężko rannych. Z Londynu wysłano natychmiast ekspedycję ratunkową, która zajęła się ratowaniem nieszczęśliwych.

LONDYN. Pomimo wysiłków przywódców, grupa trzydziestu radykalnych posłów robotniczych z Maxtonem na czele, grozi przejściem do opozycji z powodu ogłoszonego projektu ustawy ubezpieczenia bezrobotnych, uważając, że skala zasiłków jest zbyt niska. Głosowanie odbędzie się w czwartek.

WIEDŃ. Konferencja rektorów postanowiła rozpocząć w poniedziałek wykłady na wszystkich wyższych uczelniach, z wyjątkiem politechniki. Przymus legitymowania się pozostaje nadal w mocy.

DUBAJE. Warunki dla kilku inteligentnych pań i pań. Oferty z życzysem do administr. pod „Instytucja” 1501-20

Kronika

LISTOPAD
Dziś: Anieli
Jutro: Elżbiety
18
Poniedziałek
Wschód sl. 7.11
Zachód sl. 16.19

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicz (Pabianicka 50), K. Chadzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembielińskiego (Andrzeja 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicz (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56).



Poniedziałek.

Warszawa, 1411.

11.58 Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie; 12.05 Koncert z płyt gramofonowych 13.10 i 15.00 Komunikaty, 15.20 „O czym powinna wiedzieć dobra gospodyni”, wygł. p. Elżbieta Kiewnarska, 15.45 Przegląd komunikacyjny, 16.15 Program dla dzieci, P. Zofia Szadebergowa wygłosi pogawędkę historyczną p. t. „Czego się dzieci w Łazienkach dowiedziały”, 16.45 Muzyka z płyt gramof. 17.15 Lekcja języka francuskiego, lektor p. Lucien Roquigny, 17.15 Muzyka lekka z „Gastronomii”, 18.45 Reklamy, 19.00 Skrzynka pocztowa rolnicza — korespondencje bieżące omówi inż. Wacław Tarkowski, 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych 19.58 Sygnał czasu, 20.00 Odczytanie programu na dzień następny, 20.05 Audycja z okazji święta narodowego Łotwy, hymn narodowy łotewski — odegra orkiestra; przemówienie pana Martinsa Nukszy, posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Łotwy w Polsce i koncert muzyki łotewskiej. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Bronisława Szulca, Maria Karwowska (sopran), Władysław Burka (fort.) i prof. Ludwik Urstein (akomp.), 22.15 Komunikaty, 22.25 „Z dymkiem papierosa”, wygł. p. Zygmunta Kaweckiego, 22.35 Komunikaty, 23.00 Muzyka salonowa z „Oazy”, orkiestra M. Romano.

Bern, 403 m. — 20.00 8-ma symfonia Brucknera.

Kopenhaga, 281 m. 20.06 „Paulus” — oratorium Mendelssohna. — Transmisja z Odd-Fellows Pałlacets.

Królewiec, 276 m. — 21.15 Pieśni węgierskie, w wyk. Ilonki Ferenczy. Stuttgart 360 m. 21.15 „Es” — dramat Karola Schoenherra.

ZA GROSZE
w stosunku do cen miejscowych
REPERACJE I PRZERÓBK
Radio aparatów
na wszelkie typy.
Reperacje akumulatorów
SAMOCODOWYCH
„VALVO”
Cegielniana 61.

Pożyczki od P. Prezydenta Rzeczypospolitej i żyra Marszałka Piłsudskiego domagają się w swych podaniach petenci

Nasze urzędy państwowe zaopatrywane są prosto różnego rodzaju podaniami, wnoszonymi przez petentów w najprzeróżniejszych sprawach, bardzo często nie mających nic wspólnego z żadnym z działań administracji państwowej.

Najwięcej „uprzywilejowanych” pod tym względem są szczególnie kancelarie osobiste P. Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego, dokąd napływają podania z całej Polski, niekiedy o humorystycznej wprost treści. Jednak wszystkie są grzecznie przeglądane, a często, bez względu na swą humorystyczną treść, lub para doksalne niekiedy żądania — o ile w istocie rzeczy zasługują na poparcie i uwzględnienie — załatwiane są w myśl życzeń petentów. Zdarza się również, że po przejściu przez wszystkie fazy normalnego urzędowania — wędrują prosto do kosza, co następuje dopiero po kilku miesiącach, zabierając tylko czas poszczególnym urzędnikom.

Dwa charakterystyczne przykłady tych ostatnich podajemy dośownie.

A więc jeden z licznych listów, przesłanych pod adresem P. Prezydenta Rzplitej:

„Szanowny Panie!
Zdziwił to Pana zapewne, że mając tylu dobrych znajomych zwracam się jednak do Pana, którego znam tylko z widzenia a Pan Szanowny może mnie

sobie nawet nie przypomina. Gdy w czasie Jego Wysokiego Przejazdu w drodze do Krakowa, stałem wśród tłumów i wznosiłem państwowe okrzyki. Otóż chwilowo znalazłem się w kłopotach pieniężnych i chciałem prosić o pożyczkę trzech tysięcy złotych.

Ja napewno to oddam, jak tylko się dorobię — najwięcej za rok, a da Bóg, to za dwa lata.

Z poważaniem
P. S. zamieszkały w Częstochowie” (następuje dokładny i szczegółowy adres).

Nieco skromniejsze wymagania podobnego rodzaju ma ktoś inny ze Skarżyska, który przesłał do min. spraw wojsk. pod adresem marsz. Piłsudskiego podanie następującej treści:

„Do naszego Wodza Polskiego i Marszałka Wojny Józefa Piłsudskiego.

Chciałem donieść, że pracę już dostałem z łaski Pana Marszałka w Skarżysku, a teraz jeszcze potrzeba mi pożyczki 1000 zł.

Mogę wystawić weksel itd. itd. (następuje szereg mniej lub więcej „mających trafić” do przekonania argumentów).

Albo jak nie, to iabym tutaj wziął od Aksermana meble i wydałbym mu weksle, a JWP. Marszałek tyłkoby podżyrował”.

Jednym słowem dwie trzecie załatwione: petent może wystawić weksle, a potentat skarży-

ski — p. Akserman zgodził się je przyjąć, o ile tylko będzie żyro marsz. Piłsudskiego, chodzi więc tylko o tą jedną trzecią, t. j. o uzyskanie tego żyra.

W redagowaniu podobnych podań nie celują tylko półinteligenci z prowincji — owszem i inteligenci, jak się sami nazywają. „buchalterzy - chemicy” z Warszawy, szeroko, na czterech stronach formatu prośbowego, potrafią przekonywać o słuszności swych żądań, w ten sposób malując swe położenie finansowe:

„Nieposiadając nietylko 3 tysięcy złotych, lecz w absolutnym bez grosza, zawdzięczam tylko łaskawości JWielmożnych Pań, że jestem jakoś wyłączony od wypadków życiowych, które dziś zdarzają się prawie na każdym kroku”.

O jakich to JW. Paniach i o jakiej ich łaskawości, w czym się ona wyraża — petent nie wspomina.

Taki i tym podobne podania napływają codziennie do kancelarii P. Prezydenta Rzplitej i min. spraw wojskowych, przyznając tylko kłopotu i niepotrzebnej pracy urzędnikom.

Ale ludzie przecież tego nigdy nie rozumieją: beda się dziś śmiać z ich treści, a jutro czy za miesiąc, jeżeli będzie chodziło o ich osoby — zasympywać beda swymi podaniami, i tak już przeciążone pracą urzędy.

W SŁUŻBIE MARSA

ZEBRANIA KONTROLNE REZERWISTÓW.

Dziś o godz. 9 rano obowiązani są zgłosić się na zebrania kontrolne w PKU, Łódź-Miasto I przy ul. Nowo-Targowej 18 szeregowi rezerwy i popolitego ruszenia z bronią i bez broni (kat. A, C, D, względnie A, C jeden, C dwa) urodzeni w roku 1902 zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów p. p. których nazwiska zaczynają się na litery: Sa — Sm.

W lokalu P. K. U. Łódź-Miasto II przy ul. Nowo-Cegielnianej 51 szeregowi rezerwy i popolitego ruszenia z bronią i bez broni, urodzeni w roku 1904, zamieszkałi na terenie 7-go komisariatu p. p., których nazwiska zaczynają się na litery: od M do R włącznie.

Na zebrania kontrolne należy się zgłosić w miejscu i terminie wyznaczonym punktualnie z książeczką wojskową i innymi posiadanymi dokumentami wojskowymi.

Rezerwiści, którzy nie stawiają się na zebrania kontrolne bez uzasadnionej przyczyny, będą pociągani do odpowiedzialności karnych (dyscyplinarnych).

Powołani na zebrania kontrolne powinni być czysto ubrani, umyć i ogoleni. (p)

SPIS POBOROWYCH ROCZNIKA 1909.

Jutro we wtorek, dnia 16 listopada, powinni się zgłosić do spisu poborowych w lokalu Biura Policyjno - Wojskowego (Piotrkowska 212) w godzinach od 8-iej do 13-iej i pół (1-iej min. 30 w poł.) mężczyźni urodzeni w roku 1909, zamieszkałi na terenie 12-go komisariatu Policijnego, których nazwiska rozpoczynają się od liter:

A B C D E F G H Ch I J.
Do spisu zgłosić się powinni: 1) zamieszkałi na terenie m. Łodzi, 2) nie mający stałego miejsca zamieszkania na terenie Rzeczypospolitej, a przeby-

wający czasowo w Łodzi w czasie trwania zgłoszeń do spisów, t. j. od dnia 1-go października do 30-go listopada r. b., 3) przebywający czasowo w Łodzi, a nie mogący z jakichkolwiek powodów zgłosić się osobiście z książeczką wojskową i innymi posiadanymi dokumentami wojskowymi.

Każdy zgłaszający się do spisów powinien być zameldowany w Łodzi i posiadać: 1) dowód osobisty, w braku dowodu osobistego — metrykę urodzenia wraz z innym dokumentem, stwierdzającym tożsamość osoby, 2) zaświadczenie o rejestracji, 3) świadectwo szkolne oraz cechowce.

Osoby uchylające się od obowiązków zgłoszenia się do spisów oraz osoby, zgłaszające się z przyczyn nieusprawiedliwionych po terminie, ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do 500 złotych lub aresztu do 6-ciu tygodni, albo obu tym karom łącznie.

Pogrzeb b. p. Dr. Marceliego Barcińskiego

W dniu wczorajszym przy udziale tysięcy tłumów łodzian odbył się pogrzeb zmarłego tragiczną śmiercią w wypadku samochodowym b. p. dr. Marceliego Barcińskiego.

Na pogrzeb zjawili się liczni przedstawiciele sfer gospodarczych i tych licznych instytucji których zmarły był członkiem, jako też przedstawiciele władz państwowych i samorządowych.

Nad grobem zmarłego przemawiali: dyr. Wierzbicki w imieniu związku przemysłowców Rzplitej oraz radni izby przemysłowo-handlowej w Łodzi pp. Herc, Kernbaum i Babiacki, go-

Ponure żniwo niedzieli Krwawe bójk i samobójstwa

W dniu wczorajszym miały miejsce następujące wypadki, bójk i napadów: Przy rogu Pięknej i Zarzewskiej rane nożem w plecy i głowę dostał 22-letni Władysław Szczepaniak, Zarzewska 12, przy ul. 6-go Sierpnia 50 pobity został tem narzędziem w głowę 19-letni Władysław Mikuta, 6-go Sierpnia 57, przy ul. Młynarskiej 3 pobity tem narzędziem został 21-letni Józef Słabozyk, Młynarska 3, przy ul. Wesolej 5 pobity został Józef Dworzaczek, przy ul. K. Brzóska 46 pobici zostali w stanie nietrzeźwym 41-letni Otto Siwe, zamieszkałi tamże, oraz żona jego 51-letnia Julianna Siwe. Weni-

wszystkich wypadkach interwenjowało pogotowie miejskie. (p)

Przy ul. Wodnej 17 w mieszkaniu własnem popełniła zamach samobójczy wypijając większą dozę jodyny 28-letnia Natalia Libiszewska. Zawezwany lekarz pogotowia udzielił jej pierwszej pomocy pozostawiając ją na miejscu.

W parku im. Poniatowskiego napita się większej doży 24-letnia Lola Kaczka, zamieszkała przy ul. Kilińskiego 40. Zawezwany pogotowie miejskie przewiozło ją do szpitala przy zbiornej miejskiej

TEATRY

TEATR MIEJSKI

Dziś poniedziałek o godz. 7.30 wieczorem po cenach popularnych „Artyści” głośna sztuka Watters'a w adaptacji sceniczonej Hermana, w obsadzie czołowych sił zespołu z pp. Grywińską, Jakubińską, Woskowskim i Brodniewiczem w rolach głównych.

Jutro, wtorek po raz 5-ty „Dzielny Wojak Szwejk”. Ceny popularne.

Biletu do nabycia w kasie zamawiają w kwiaciarni Salwy, Moniuszki 2, od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

W piątek dn. 22 bm. „Młody las” J. A. Hertza, uroczysta premiera z okazji 25-lecia strajku szkolnego.

TEATR KAMERALNY.

Trauguta nr. 1. Dziś, jutro i w czwartek „Ona już jest taka”.

W środę po cenach najniższych od zł. 1.50 do 6 „Karol i Anna”.

W piątek „Dr. Julja Szabo”.

TEATR POPULARNY

Ogrodowa 18.

Premiera „Kopciuszka”.

W piątek w Teatrze Popularnym o godz. wpół do siódmej (6.30) wiecz. specjalna premiera dla dzieci „Kopciuszek”.

Zmiany w projekcie ustawy ubezpieczenia na starość

Od dłuższego już czasu wszystkie związki robotnicze na terenie Łodzi prowadzą energiczne akcje, mająca na celu zaakceptowanie ustawy o ubezpieczeniu robotników na starość. Jak wiadomo ustawa ta w swym czasie została przez rząd z sejmu wycofana. Na skutek ciągłych interwencji delegacji robotniczych, ministerstwo pracy i opieki społecznej przystąpiło ponownie do opracowania projektu tej ustawy.

Jak się dowiadujemy jedno za sadnicze żądanie klasy robotniczej zostało uwzględnione, a mianowicie ministerstwo postanowiło przesunąć granicę wieku robotników, podlegających ubezpieczeniu na starość z 65 lat na 60. (p)

Budowa kolejki wąskotorowej Piotrków — Łódź

Jak się dowiadujemy projektowana jest budowa kolejki wąskotorowej Piotrków, Wola Krzysztofowska - Bogdanów, Dobiec — Bełchatów. Wymienione linia ma być połączona koleją sulejowska, po zmianie szerokości toru i przeznaczona będzie dla ruchu towarowego.

Pozwoli ona na bezpośredni przywóz żywności i wywóz towarów z Łodzi. Budowa tej linii wywołała wielkie zainteresowanie, a zarząd zakładów przemysłowych w Woli Krzysztofowskiej udzielił bezpłatnie gruntów na przeprowadzenie kolejki przez swoje obszary. (p)

Wzorowe przedszkole

Zarząd oddziału łódzkiego „Związku harcerstwa” otwiera z dniem 1 grudnia br. wzorowe przedszkole dla dzieci w wieku od 4 do 7-u lat we własnym lokalu przy ul. Ewangelickiej 9 parter. Zapisy i informacje codziennie w godzinach popołudniowych między 16 a 18 Tel. 134.91.

BOJE LIGOWE

Mistrzostwo Polski zdobywa Garbarnia Turyści — Warszawianka 3:0 (2:0)

Przedostatnia niedziela walk ligowych przyniosła nowego mistrza piłkarskiego Polski. Los tak zrzucił, że zaszczytny tytuł przypadł w udziale najmłodszej drużynie Ligi — Garbarni, która w ciągu jednego sezonu zaledwie zrobiła błyskawiczną karierę sportową. Wobec sukcesu Garbarni Warta została już bodaj dla zwyczaju wicemistrzem Polski, podczas gdy Wisła zakończyła rozgrywki trzecią lokatą. Z miejsca tego może jeszcze ją zepchnąć Legia.

Na końcu tabeli sytuacja nie została definitywnie wyjaśniona. Jedyne los IKP. jest przesądzone. Dużo wątpliwości na stręczca kwestja drugiego kandydata do spadku z Ligi.

Wczorajsze zwycięstwo Turystów nie zabezpieczyło bynajmniej Łodzian przed degradacją. W podobnym położeniu znajduje się Ruch i Czarni. Ci ostatni są bardzo zagrożeni, gdyż ostatnie 2 mecze ligowe Warszawianka — Ruch i Legia — Turyści mogą Lwowianom wyplatać bolesnego figla, wysuwając przed nich Ruch i Turystów.

Poza nobliwem towarzysstwem 6-ciu czołowych zespołów absolutnie zabezpieczyły się przed eksmisją z Ligi trzy drużyny „złotego” środkka tabeli: Polonia, Pogoń i Warszawianka.

Wczorajsze łódzkie zawody ligowe wykazały dobitnie, że nasz sezon piłkarski jest zbyt długi. Potwierdziła to swą grą Warszawianka, która umocniwszy swą pozycję w tabeli gier, nie włożyła w swą pracę tyle zapału ile powinien go posiadać zespół chcący zwyciężyć. Trudno więc mieć pretensję do drużyny, która ma rozgrywek o mistrzostwo dość po same gardło. Goście wypełnili ciężący na nich obowiązek rozegrania meczu z pewną rezygnacją, co dobrze wykorzystali Turyści osiagając zwycięstwo nie bez wielkiej dozy szczęścia, którego znów kompletnie zabrakło Warszawiance. Jeśli bowiem porównamy umiejętności futbolowe obu wczorajszych przeciwników, musimy przyznać pewną wyższość Warszawian

ce wyrażającą się w dobrej płaskiej grze napadu w polu oraz w zagraniach poszczególnych zawodników.

Niższość swą pod tym względem wyrównali Turyści ogromną ambicją oraz wytrzymałością fizyczną.

Goście wystąpili w następującym składzie: Domański, Zarzecki, Zwierz II, Thuczkieiwcz, Wielgusiak, Hahn I, Hasselbusz Jung, Lachowicz, Szenajch, Luxenburg II, a więc bez Zwierza I.

W drużynie Turystów został zmieniony napad o tyle, że Michalski II zagrał na łączniku, a Świątosławski na skrzydle. Zmiana ta okazała się w skutkach bardzo dodatnią.

Już od pierwszej minuty meczu uwydatniła się ogromna zaciętość Łodzian i wielka szybkość obu drużyn. Po szeregu bardzo niebezpiecznych zagrań napadów przeciwnych udało się wreszcie Turystom zdobyć pierwszego gola ze strzału Stolarskiego. Podniece-

ni powodzeniem Łodzianie w niedługim czasie strzelają drugą bramkę przez Michalskiego.

Tym razem Domański ułatwił strzelcowi zadanie wysuwając się zbytnio naprzód. Warszawianka bynajmniej niezrażona utratą 2-oh punktów pracowała zupełnie dobrze. Po przerwie, szczególnie w pierwszych 20 minutach uzyskała nawet tak znaczną przewagę, że tylko dzięki szczęściu i niezaradności przeciwników Turyści utrzymują wynik, a wreszcie go podwyższają przez Michalskiego.

Przy stanie 3:0 Warszawianka miała jeszcze kilka dogodnych momentów dla zdobycia gola, lecz ich nie wykorzystała wprost karygodnie.

Zespół Turystów wypracował swe zwycięstwo rzetelnie, mając najlepszych zawodników w Kubiku II, Michalskim II Kahanie i Karasiaku. Pozostali a w szczególności Frankus i Stolarski wykazali ambicję prze-

kraczającą niejednokrotnie ich możliwości fizyczne. Michalski I w bramce bronił z dużym szczęściem.

W drużynie gości wysoką klasę piłkarską pokazał Domański, a obok niego Zwierz II, który z olimpijskim spokojem wyjaśnił parę niebezpiecznych sytuacji. Na specjalne wyróżnienie jednak zasłużył sobie Wielgusiak, najpracowitszy i najruchliwszy gracz na boisku. Boczni pomocnicy zagraли słabiej, niż zazwyczaj, a w napadzie, który miał szereg dobrych zagrań w polu, zawiedli przede wszystkim łącznicy Jung i Szenajch. Może jedynie Hasselbusz pokazał coś więcej nad przeciętność.

Niemile raziły niesportowe okrzyki publiczności (tej z trybuny!) skierowane przeciwko gościom, których gra była najzupełniej dżentelmeńska.

Zawody prowadził p. Brzeziński, jeden z najsłabszych sędziów ligowych.

Mecze ligowe w kraju

WARSZAWA.

Wisła — Polonia 4:3 (2:1).

Zasłużone zwycięstwo Wisły. Polonia grała dobrze dopiero w drugiej połowie w ostatnich 30 minutach. Bramki dla Wisły zdobyli: Balcer i Reymann, dla Polonii: Michalski, Suchocki i Alaszewski. Sędziował p. Baranowski.

KRAKÓW.

Garbarnia — Pogoń 2:2 (2:1).

Gra ostra i brutalna. Do przerwy przewaga Garbarni dla której bramki zdobyli: Joks i Pażurek. Dla Pogoni obie bramki uzyskał Mauer. Sędziował kpt. Baran.

KRÓLEWSKA HUTA.

Cracovia — Ruch 0:0.

Gra mało interesująca. Ruch grał niezwykle ambitnie, lecz nie był w stanie uzyskać bramki z powodu dobrej gry obrony Cracovii. Sędziował p. Wardeszkiewicz.

Zawody bokserskie w Łodzi

W dniu wczorajszym odbyły się w sali Geyera zawody eliminacyjne bokserskie przed meczem z Warszawą oraz kilka spotkań z bokserami śląskimi. Wyniki spotkań przedstawiają się następująco: w. musza Pawlak (IKP.) — Zarzycki (Bar Kochba). Zwyciężył na punkty Pawlak, w. kogucia: Lipiec (Geyer) — Małoszczyk (Sokół). Wynik nierozstrzygnięty, w. piórkowa: Cyran (Zjednoczone) — Taborek (IKP.). Zwyciężył na punkty Ceran, w. półśrednia Kuropatwa (Kruschender) — Galant (IKP.). Zwyciężył na punkty Trzonek, w. piórkowa: Górny (Śląsk) — Klimczak (Sokół). Wynik nierozstrzygnięty, w. lekka: Seweryniak (Sokół) — Gawlik (Katowice). Zwyciężył wysoko na punkty Seweryniak, w. ciężka: Stibe (Union) — Wocka (Śląsk). Zwyciężył na punkty Stibe.

Trzeba przyznać, że sędziowie nie byli bezstronni, zwłaszcza w stosunku do Ślązaków, którzy w paru wypadkach zostali pokrzywdzeni.

Drobiazgi piłkarskie

Turyści Ib — Kadimah 4:2 (0:2). Zawody towarzyskie. Do paury Kadimah uzyskuje dwie bramki, po zmianie stron przeważają Turyści, uzyskując cztery bramki. Sędzia Szer.

Widzew III — Kadimah II 3:0 (2:0).

Zawody towarzyskie, ponieważ drużyna Kadimah spóźniła się do gry mistrzowskiej i sędzia odgwiżdżał walkover.

Bieg — Orkan 3:1 (3:0).

Zawody towarzyskie przyniosły zwycięstwo drużynie Biegu dla której bramki zdobyli Kudelski Cygan i jedna samobójcza. Dla Orkanu honorowy punkt uzyskał Pawlak. Sędziował p. Mika.

GRY SPORTOWE

KOSZYKÓWKA

Na rozpoczęcie sezonu zimowego w grach sportowych druż. ŁTSG. zorganizowała w dniu wczorajszym turniej w koszykówce na sw. sali. W zawodach wzięły udział WKS. — Poznański i ŁTSG. — Siła.

WKS. — K.S. Poznański 18:12 (14:2).

Obie drużyny wystąpiły w zmienionych składach. Pierwsza połowa gry należy do W. K. S. Wicemistrz Łodzi prowadzi akcję chaotycznie, bez głowy, podczas gdy drużyna W. K. S. spisyje się dzielnie i ma zdecydowaną przewagę. Piękne posunięcia linii napadu przy noszą im szereg koszy zdobytych przeważnie ze strzałów Leszka. Poznański gra zbyt ostro i nerwowo co rzadko zda-

rza się graczom tej drużyny. Pomimo wysiłków czynionych przez atak wicemistrza wyniku jednak nie udaje im się zmienić. Do przerwy pozostaje rezultat 14:2.

Po zmianie stron drużyna W. K. S-u opada na siłach jedynie ambitnie i ofiarnie pracuje ich obrona (Gerszman i Gruszczyński). Zespół K. S. Poznański rozwija ładną akcję i kosze wpadają jeden po drugim. Znosi się nawet na porażkę W. K. S-u. Na trzy minuty przed końcem wynik brzmi 14:14. Dopiero w ostatnich posunięciach WKS. zdobywa prowadzenie ze strzału Leszka, a w chwili potem Gruszczyński ładnym strzałem ustanawia wynik gry.

Porażka wicemistrza nie-

spodziewana, jednak uległ ambitnie grającej druż. WKS. która wzmocniona dwoma nowymi graczami pokazała gre ładną i przemyślaną.

Sędzia p. Szoenfelder dobry.

ŁTSG. — Siła 30:12 (16:4).

Jako przedmecz zawodów W. K. S. — Poznański rozegrały mecz drużyny ŁTSG. i Siła.

Gra z lekką przewagą gospodarzy. Siła poraz pierwszy stawiająca kroki w koszykówce okazała się przeciwnikiem równym. Gracze Siły fizycznie słabi jednak technicznie oporni. Brak im rutyny. ŁTSG. zaprawiona walkami o mistrzostwo jest zespołem silnym i łatwo daje sobie radę z przeciwnikiem fizycznie słabszym. Zawodami kierował p. Szreter.

Walki o wejście do Ligi

Łwów gwałtem chce mieć jeszcze jedną drużynę ligową. Lechia przystąpiła do rozgrywek z dużym zacięciem i jest dziś zdecydowanym liderem, gdyż zakończyła pierwszą rundę bez utraty punktu. Przypuszczać należy, że zagrozić Lechji poważnie zdoła tylko Śląski Naprzód, gdyż ŁTSG. na obcych boiskach grać nie umie, a Ognisko jest kompletnym „Outsiderem”.

ŁWÓW.

Lechia — ŁTSG. 6:2 (2:0).

Spotkanie Lechji z ŁTSG. zakończyło się zasłużonym zwycięstwem drużyny łwowskiej, która znacznie przeważała. Bramki dla Lechji uzyskali:

Rusiecki, Czudak, Małecki, Krol i Pajak, dla ŁTSG. — Herbstreich i Krolik. Drużyna łódzka grała b. słabo. Sędziował p. Arczyński z Krakowa.

WILNO.

Naprzód — Ognisko 3:1 (2:1).

Zasłużone zwycięstwo mistrza Śląska, dla którego bram-

ki zdobyli: Kumor, Stefan i Zugl.

TABELA KANDYDATÓW DO LIGI.

	Gier	Punk.	Bram.
1. Lechia	3	6	13:3
2. Naprzód	2	2	4:4
3. ŁTSG.	1	0	2:6
4. Ognisko	2	0	1:7

ZWYCIĘSTWO WARTY

W dniu wczorajszym odbyły się w Poznaniu zawody bokserskie między Wartą i Teutonją berlińska. Warta odniosła zwycięstwo w stosunku 8:6. Warto zaznaczyć że Teutonja jest bokserskim mistrzem drużynowym w Berlinie.

Rekordowe zwycięstwo

W meczu piłkarskim o puchar A.B.C. Warta poznańska pokonała tamtejsza Admirę w stosunku 18:0 (10:0). Admira jest drużyną C-klasową.

Tabela ligowa

	gier	pkt	bram
1. Garbarnia	24	32	62:45
2. Warta	24	31	56:37
3. Wisła	24	30	62:45
4. Legia	23	29	43:33
5. Ł. K. S.	24	29	43:41
6. Cracovia	24	28	60:35
7. Polonia	24	20	47:59
8. Pogoń	24	19	43:48
9. Warszawa- wianka	23	19	34:52
10. Czarni	24	18	59:63
11. Ruch	23	18	35:45
12. Turyści	23	18	32:52
13. I. K. P.	24	17	33:51